Nr 123. Smigiel, środa 31. maja 1922. Rok 32.

ORĘDOWNIK ŚMIGIELSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem świąt. — Przedpłata miesięcznie z przynoszeniem 175 mk., W agencjach miesięcznie 160 mk. Numer pojedyńczy 7 mk. niedzielny 10 mk. TELEFON nr.65 Skrzynka poczt. 13.

OGŁOSZENIA STAROSTWA, KOMISARJATÓW, MAGISTRATÓW ORAZ WŁADZ POLICYJNYCH SĄ PRAWOMOCNE.

Cena ogłosz.: za 1-łam. wiersz petyt. 20 mk., w części urzędowej lub reklamowej 40 mk. Adr. Admin. i Red. Śmigiel - Wielkopolska. Poczt.kont. czek. A. Klóskowski w Poznaniu nr. 200 363, w Wrocławiu (Breslau) nr.7283.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Niniejszem dajemy do wiadomości, iż będą mogli wyjechać na Górny-Śląsk:

Górnicy, hutnicy, metalowcy, murarze, cieśle i robotnicy kwalifikowani umiejący pracować w hutnictwie i przemyśle metalurgicznym.

Interesowani, chcący wyjechać na Górny-Śląsk winni się zgłaszać w Państw. Urzędzie Pośredn. Pracy przy ul. Jana Sobieskiego (strzelnica). Warunki, jak i czas odjazdu zostaną później ogłoszone.

Śmigiel, dnia 29. 5. 22 r.

Państw. Urząd Pośredn. Pracy.
Kopczyński.

Rynek Pracy w powiecie Śmigielskim
z dnia 27. maja 1922 r.

Wolne miejsca: 1 kowal samotny, 6 sług na wieś i do miasta 29 dziewczyn sezonowych.

Poszukujący pracy: 26 górników i robotników do Francji, 15 kowali, 1 elektrotechnik, 7 murarzy, 1 cieśla, 2 obuwników, 2 piekarzy, 2 pom. rzeźnickich, 130 robotników niewykwalifikowanych, 5 robotnic, 14 robotników rolnych, 1 mleczarz, 1 pom. pocztowy, 1 listowy, 1 książkowy, 2 biuralistów, 33 młodocianych (6 dziewczyn).

Wolne miejsca dla uczni: Vacat.

Poszukujący miejsc nauki: 1 ciesielski 1 biurowy, 1 krawiecki wzgl. ogrodniczy.

Śmigiel, dnia 29. 5. 22

Państw. Urząd Pośredn. Pracy.
Kopczyński.

Z powodu dalszego znacznego zwrostu cen węgla, robocizny i przewozu podwyższamy cenę na koks z 1.100 mk. na 1.300 mk. smoły z 6.000 mk. na 7.000 mk. za 50 kg. i to od zaraz.

Śmigiel, dnia 27. maja 1922 r.

Magistrat.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA,

za którą Redakcja bierze odpowiedzialność.

Czy Polska gotowa do obrony?

Georges Blondel, jeden z najlepszych we Francji znawców Niemiec, w ten sposób streszcza wyniki swojej ostatniej podróży po Niemczech:

„Porozumienie, które od dłuższego czasu się przygotowuje między Niemcami a Rosją bolszewicką, ma ten istotny cel, by dostarczyć Niemcom, upojonym duchem zemsty, materjału ludzkiego, które one gotowe są ująć w kadry, przygotowane z największem staraniem. I musimy sobie także powiedzieć, że Niemcy, które posłały do Rosji tysiące inżynierów, które położyły rękę na wielkiej części kopalń donieckich, produkują w tej chwili, wiadomo w jakim celu materjał wojenny, którego im potrzeba. Fabryki chemiczne rozwijają bajeczną działalność. Grozi nam w szczególności straszliwy atak gazowy".

Niedawno prezydent Poincaré oświadczył z trybuny parlamentarnej, że wbrew Traktatowi Wersalskiemu regularna armja niemiecka, stanowiąca tylko kadry przyszłej armji, liczy 250.000 ludzi.

Polski nikt nie posądzi o zamiary zdobywcze. Zbyt wiele pracy mamy u siebie, zbyt wielkie poszanowienie podpisanych traktatów. Ale zapytajmy się, czy jesteśmy gotowi, na wypadek ataku z którejkolwiek strony. Czy mamy armję, która gotowa jest atak odeprzeć i ma go czem odeprzeć?

Uchodzimy w oczach wrogiej nam koalicji świata za naród militarystów, który myśli o wojnie. Przypatrzmy się naszemu budżetowi wojskowemu. Ze 152 miljardów wydatków, przewidzianych na rok 1922, przypada na rezerwę zaopatrzenia, zakup koni, dział techniczno-inżynieryjny, dział uzbrojenia i materjały taborowe niespełna 60 miljardów, czyli około 39 proc. ogólnego budżetu. Lwia część wydatków, to wyżywienie wojska. Ten stosunek wydatków rzeczowych, które decydują o naszem przygotowaniu zbrojnem, do wydatków na płace i utrzymanie, obniża się jeszcze bardziej w miarę, jak rośnie drożyzna, gdyż wtedy, chcąc oszczędzać, oszczędza się na rzeczowem zaopatrzeniu armji.

Budżet nasz, tak cywilny jak i wojskowy, staje się coraz bardziej budżetem pensji. Ale zatrzymajmy się na tej cyfrze 60 miljardów. W walucie stałej wynosi ona — 31 miljonów rubli złotych. A więc naród, który swymi militarnymi zamysłami zagraża, według angielskich poglądów, światu, wydaje na przygotowanie swojej obrony, uzbrojenie i zaopatrzenie około 4 miljonów funtów angielskich! Wygląda to na groteskę. Ale czy my możemy z czystem sumieniem powiedzieć, że robimy wszystko, co do nas należy, by kraj nasz w razie ataku nieprzyjaciół nie pozostał bezbrony?

Niedawno za pozwoleniem Ministra Spr. Wojskowych zaczęto zbierać składki na Instytut Gazowy. Powiedziano w odezwie, że brak funduszów państwowych na ten cel. Na każdego nawet laika, któremu wiadomo, czem będą gazy w przyszłej wojnie, ta odezwa musiała zrobić bardzo przykre wrażenie. Jakto, niepodległa Polska, licząca 28 miljonów mieszkańców, w której mimo wszystko wielu ludziom dobrze się dzieje, nie ma funduszów państwowych na uzbrojenie wojska niezbędne dzisiaj narzędzie obrony! Zdanie Blondela: „grozi nam straszliwy atak gazowy", także i nas dotyczy.

Ale sprawa obrony kraju, to nietylko sprawa budżetu Ministerstwa Spraw Wojskowych. Żaden kraj nie jest w stanie wytworzyć przemysłu wojennego, któryby pracował tylko na potrzeby armji w czasie pokoju. Chcąc mieć przemysł wojenny w razie wojny, trzeba mieć już w czasie pokoju wielki przemysł chemiczny i metalurgiczny. Ten przemysł musimy u siebie stworzyć, budować go z tą myślą, by on mógł się przydać także tempora belli. Możemy to zrobić tembardziej, że naturalne warunki, zasoby naszej ziemi sprzyjają rozwojowi przemysłów chemicznego i metalurgicznego. Tymczasem jest faktem, że przemysł, który wolno podnosi się z upadku wojennego, który najwięcej napotyka przeszkód, to jest właśnie przemysł metalurgiczny. Robi się także trudności przemysłowi chemicznemu.

Społeczeństwo nasze jest bardzo nerwowe. Lubi się przerzucać z jednej ostateczności w drugą. Raz poddaje się skrajnemu pesymizmowi, karmi się wojennymi alarmami, a wkrótce potem wypoczywa w biernym kietyzmie i beztrosce. Położenie polityczne nie daje podstaw do natychmiastowych obaw. Ale trzeba jeno sobie uświadomić, że wydatkiem 31 miljonów rubli złotych nie postawimy armji na odpowiedniej stopie, ani też dzisiejszą naszą polityką gospodarczą nie rozwiniemy przemysłu, któryby mógł skutecznie służyć do zorganizowania obrony w razie wojny.

Społeczeństwo nasze musi się domagać bezwzględnej oszczędności w gospodarce państwowej, zwłaszcza po tylu smutnych doświadczeniach. Ale są granice tej oszczędności. Państwo, położone między Niemcami a Rosją, z granicami otwartemi na wszystkie niemal strony, z trudnym do obrony dostępem do morza, nie może żyć na stopie dzisiejszej Austrji lub Węgier. Nie może dążyć za wszelką cenę do osiągnięcia natychmiastowych efektów finansowych, nie patrząc w dalszą przyszłość. Budowa państwa, to budowa na lata. Musimy je wznosić tak, jak niegdyś żydzi swoją świątynię w Jerozolimie: z kielnią w jednej ręce, a z mieczem w drugiej. Może niektórych ludzi, na szczęście nielicznych, usypiają już pierwsze gazy, wypuszczane przez Niemców, mianowicie fikcje francusko-niemiecko-polskiego, czy dla odmiany angielsko-niemiecko-polskiego przymierza. Ale ogół narodu zdaje sobie dobrze sprawę z tego, czem jest Traktat w Rapallo. I ten ogół musi się zapytać, jaka jest na to nasza odpowiedź. (*Rzpt.*)

Ustrój i cele Krajowych Ubezpieczeń w Poznaniu.

Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe w Poznaniu, Krajowe Ubezpieczenie na Życie w Poznaniu, Krajowa Kasa Ubezpieczenia Strażaków od wypadków i Krajowa Kasa Ubezpieczenia Koni w służbie pożarnej są to prawno-publiczne korporacje, równe urzędom publicznym, oparte o Wojewódzki Samorząd Poznański i znajdujące się pod jedną wspólną administracją. Pracownicy Krajowych Ubezpieczeń są urzędnikami względnie funkcjonarjuszami komunalnymi, a więc pośrednio państwowymi. Kierownikiem odpowiedzialnym jest generalny dyrektor, który sprawuje ten rząd jako komisarz Samorządu Wojewódzkiego. Generalnemu dyrekorowi przydzieleni są do zarządu radcowie krajowi, obecnie w liczbie trzech. Każdy z członków Zarządu zawiaduje decernatem, poszczególne biura. Cały podział przeprowadzony jest według rodzaju interesów, a więc rzeczowo. Jako ciało doradcze oraz decydujące w sprawach dobrowolnych świadczeń dodane są Zarządowi Rady Zarządzające, wybrane przez Wydział Wojewódzki (Krajowy) i przez inne korporacje publiczne z pośród ubezpieczonych.

W sprawach zasadn. zależy decyzja od Wydziału i Sejmiku Wojewódzkiego. Nadzór przysługujący Wojewódzkiemu Samorządowi wykonuje Starosta Krajowy, nadzór zaś państwowy Wojewoda Poznański, a w wyższej instancji Minister Spraw Wewnętrznych.

Jako samorządowe korporacje publiczne związane są Krajowe Ubezpieczenia także z administracją państwową i komunalną. Starostowie powiatów i Prezydenci miast są równocześnie Powiatowymi Dyrektorami Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego, Burmistrzowie i Komisarze Obwodowi wykonawcami zleceń służbowych. Składki ubezpieczeniowe ściągane bywają przeważnie za pośrednictwem Kas skarbowych przez miejskich i wiejskich poborców podatkowych i tylko w części bezpośrednio. Prócz tego stoi na usługach Krajowych Ubezpieczeń wielka ilość mężów zaufania, głównych agentów i agentów, celem szerzenia wśród ludności świadomości i konieczności ubezpieczenia się.

Prawno-publiczne istytucje kredytowe (Ziemstwo Kredytowe, Kasy komunalne i t. d.) wymagają od tych, którym udzieliły kredytu hipotecznego, ubezpieczenia się od ognia w Krajowem Ubezpieczeniu Ogniowem, które znów pod przymusem ustawy państwowej musi przyjąć do ubezpieczenia ogniowego budynki i to do pełnej wartości przedmiotu. Z tego założenia wynika dla ubezpieczonych pewien obowiązek kontynuowania ubezpieczenia ogniowego w Krajowem Ubezpieczeniu Ogniowem tak długo, jak długo wszyscy wierzyciele hipoteczni nie zgodzą się na zniesienie ubezpieczenia. Przepisy te były konieczne dla zapewnienia dostatecznej pewności hipotecznym pożyczkom pupilarnym i są dla późniejszgo ponownego uregulowania kredytu hipotecznego wielkiej wagi.

Krajowe Ubezpieczenie Ogniowe zawiera ubezpieczenia od ognia budynków, wszelkiego rodzaju rodzaju ruchomości wiejskich i miejskich, ziemiopłodów, inwentarza żywego i martwego i ubezpiecza po przyjęciu zakładu ubezpieczeń od odpowiedzialności Zawodowego Związku Rolników także od odpowiedzialności cywilno-prawnej.

Krajowe Ubezpieczenie na Życie uskutecznia ubezpieczenia na wypadek dożycia i śmierci z rewizją i bez rewizji lekarskiej oraz ubezpieczenia rentowe.

Krajowa Kasa Ubezpieczenia Strażaków od wypadków wykonuje czynność społeczną, chroniąc tych od nędzy, którzy nieśli swe życie i zdrowie w ofierze miłości bliźniego. Podtrzymanie tej czynności, a mianowicie w obecnych czasach szalonej drożyzny, jest tylko możliwe przez poparcie finansowe udzielane tej Kasie z funduszów Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego.

Krajowa Kasa Ubezpieczenia Koni w służbie pożarnej umożliwia gminom i strażom ubezpieczać konie prywatne, brane na mocy przepisów policyjnych do zaprzęgu narzędzi strażackich. Wypłacalność tej Kasy jest również zagwarantowana przez fundusze Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego.

KRONIKA

KALENDARZYK

Dziś: Anieli i Petroneli
Jutro: Nikodema
Wschód słońca: 4,52, zachód 8,38
Długość dnia: 16,24. Przybyło 8,04.

Zwracamy uwagę na umieszczony w dzisiejszym numerze rozkład jazdy pow. kolejki, który z powodu zmian ruchu na kolejach państwowych uległ nieznacznej poprawce.

Dzielność urzędnika polskiego. Komisarz Obwodowy p. Krzymusiński z Kościana wykrył zbrodniarza, który od r. 1904 systematycznie podpalał gospodarstwa w Konojadzie w powiecie kościańskim. Podpalaczem jest pierwszy ławnik i stróż gminny Andrzej Bosy I, który przyznał się do 10 podpaleń. Panu Komisarzowi należy się nietylko uznanie Krajowego Ubezpieczenia Ogniowego, lecz wdzięczność obywateli konojadzkich i okolicznych.

Nowe pismo. W Szamotułach rozpoczęto wydawnictwo nowego pisma p. t. „Gazeta Szamotulska“.

Telegramy.

Zmiana czasu.

Warszawa, 29. 5. (Pat.) Min. kolei żel. komunikuje:

Noc z 31 maja na 1 czerwca stanowi w kolejnictwie Polski ważny etap, gdyż tej nocy zbiegnie się przejście z rachuby czasu wschodnio-europejskiego do rachuby czasu środkowo-europejskiego z ogólną zmianą rozkładu jazdy dostosowanego do zmienionej komunikacji międzynarodowej. W nocy tej należy w biegu pociągów uwzględnić dodatkową godzinę powstałą wskutek cofnięcia zegarów i równocześnie uregulować ich bieg tak, aby po północy one weszły w nowy rozkład jazdy.

Dla dokonania tych zmian trzeba już 31 bm. uruchomić z niektórych głównych stacyj pewną liczbę pociągów nadzwyczajnych, tak aby weszły po północy we właściwy rozkład nowo zaprowadzonych albo znacznie zmienionych pociągów, a natomiast niektóre pociągi obecnego rozkładu jazdy odwołać na krótszych odcinkach.

Dyrekcje kolejowe podadzą szczegóły tej zmiany do publicznej wiadomości a w każdym razie komunikacja w nocy z 31 maja na 1 czerwca będzie się odbywała o tyle w odmiennych warunkach, że niektóre pociągi będą skazane około północy na postój do 1 goz. na stacjach pośrednich a ponadto nie wszystkie połączenia na stacjach węzłowych dadzą się osiągnąć.

Zjazd urzędników.

Warszawa, 29. 5. (Pat.) Wczoraj w wielkiej sali Muzeum przemysłowego odbył się liczny zjazd delegatów i organizacyj zawodowych pracowników państwowych wszystkich dzielnic Rzeczypospolitej dla omówienia krytycznego położenia ogółu urzędników i pracowników i rozważenia zgłosz. do centralnej organizacji zjazdu żądań w sprawie poprawy ich bytu materjalnego. Do organizacji zjazdu weszli urzędnicy wszystkich ministerstw.

Przed rozpoczęciem obrad przemówił min. spraw wewn. Kamieński, który zapewnił, że rząd pamięta o potrzebach urzędników, jako o ważnym czynniku w ustroju państwa i poczyni ze swej strony wszystko co będzie w jegomocy dla poprawy ich bytu i utrwalenia stanowiska.

Przemawiali pozatem pp. Barlicki, Głąbiński, Woźnicki i inni. Min. Chodźko i Raczyński nadesłali depesze, świadczące o jak pożyczliwszem odczuwaniu przez nich potrzeb ogółu urzędników. Dziś delegacja centralnej komisji międzyzwiązkowej rozpocząć ma pertraktacje z przedstawicielami rządu.

Redaktor: Julian Tyczka, Śmigiel.
Właściciel i wydawca: A. Klóskowski, Poznań 3.
Czcionkami drukarni Klóskowskiego w Śmiglu.

Rozkład jazdy śmigielskich kolejek powiatowych

ważny od 1. czerwca 1922 r.

I. Rakoniewice — Stare-Bojanowo.

—	—		4^{51}		15^{18}	—	do Poznania / do Wolsztyna — odch. Rakoniewice odch.	11^{00}		22^{00}		—	—	—	—
—	—	22^{00}				—	do Wolsztyna / do Poznania			—	4^{51}	—	—	—	—
km	—	16	2	10	12	4	Stacje i przystanki	5	7	13	1	11	—	—	km
		w poniedziałek, środę, piątek i sobotę	poniedziałek, środa, piątek	co dzień	wtorek, czwartek, sobota	co dzień		wtorek, czwartek, sobota	co dzień	i sobota; poniedziałek, środa, piątek,; co dzień	poniedziałek, środa, piątek,	poniedziałek, środa i piątek			
0,0	—	22^{10}	5^{00}	—	15^{20}	—	odch. . . Rakoniewice . przych.	10^{51}	—	21^{41}	4^{41}	—	—	—	30,7
—	—	22^{41}	5^{31}	—	15^{51}	—	przych. Wielichowo odch.	10^{20}	—	21^{10}	4^{10}	—	—	—	—
7,7	—		6^{29}	—	16^{01}	—	odch. Wielichowo przych.	10^{05}	—	20^{18}		—	—	—	23,0
9,7	—		6^{38}	—	16^{10}	—	„ Ziemin . . . . „	9^{57}	—	20^{10}		—	—	—	21,0
13,7	—		6^{52}	—	16^{27}	—	„ Śniaty . . . . „	9^{41}	—	19^{53}			—	—	17,0
16,2	—		7^{03}	—	16^{38}	—	„ Polskie Wilkowo, . . „	9^{30}	—	19^{42}			—	—	14,5
18,8	—		7^{14}	—	16^{49}	—	„ Bielawy . . . . „	9^{19}	—	19^{31}			—	—	11,9
21,2	—		7^{25}		17^{00}		„ Żegrowo . . . . „	9^{07}		19^{20}			—	—	9,5
22,8	—		7^{32}		17^{07}		„ Nowawieś . . . . „	9^{00}		19^{13}			—	—	7,9
—	—		7^{45}		17^{19}		przych. Śmigiel odch.	8^{47}		19—			—	—	
25,8	—		8^{00}	14^{05}	17^{30}	5^{20}	odch. Śmigiel . . . przych.	8^{27}	9^{56}	18^{36}		15^{12}	—	—	4,9
30,7	—		8^{20}	14^{25}	17^{50}	5^{40}	przych. . . Stare Bojanowo odch.	8^{07}	9^{36}	18^{16}		14^{52}	—	—	0,0
—	—	—	8^{34}	14^{44}	22^{10}	5^{54}	do Poznania / do Leszna — odch. Stare Bojanowo odch.	—	9^{26}	18^{07}	—	—	—	—	—
—	—	—	9^{27}	—	18^{07}	—	do Leszna / do Poznania	5^{54}	—	—	—	14^{44}	—	—	—

II. Stare-Bojanowo — Krzywin.

—	—	—	—	—	—	—	do Poznania / do Leszna — odch. Stare Bojanowo odch.	9^{27}	—	18^{06}	—	—	—	—	—
—	—	—	9^{27}	—	18^{07}	—	do Leszna / do Poznania	8^{34}	—	22^{10}	—	—	—	—	—
km	—	—	8	—	14	—	Stacje i przystanki	3	—	9	—	—	—	—	km
			poniedziałek, środę, piątek		wtorek, czwartek, sobotę			wtorek, czwartek, sobotę		poniedziałek, środę, piątek					
0,0	—	—	9^{40}	—	18^{20}	—	Stare Bojanowo, przyst. osob. odch.		—		—	—	—	—	
	—	—		—		—	przych. Stare Bojanowo, stacja tow. „	7^{56}	—	17^{30}	—	—	—	—	18,0
4,1	—	—	9^{56}	—	18^{39}	—	odch. . . Spławie . . „	7^{41}	—	17^{15}	—	—	—	—	14,4
6,2	—	—	10^{05}	—	18^{48}	—	„ . . Karmin . . „	7^{32}	—	17^{06}	—	—	—	—	12,3
7,7	—	—	10^{12}	—	18^{55}	—	„ . . Chełkowo . . „	7^{25}	—	16^{59}	—	—	—	—	10,8
10,0	—	—	10^{22}	—	19^{05}	—	„ . . Jeżerzyce . . „	7^{15}	—	16^{49}	—	—	—	—	8,5
	—	—	10^{33}	—	19^{16}	—	przych. Zgliniec odch.	7^{04}	—	16^{38}	—	—	—	—	
12,5	—	—	10^{43}	—	19^{26}	—	odch. Zgliniec przych.	6^{54}	—	16^{28}	—	—	—	—	6,0
18,5	—	—	11^{07}	—	19^{50}	—	przych. . . Krzywin . . odch.	6^{30}	—	16^{04}	—	—	—	—	0,0

Uwagi: 1) w niedzieli i świętach pociągi niekursują.
2) wszystkie poc. przystają wedle potrzeby w Czerwonej wsi, Parsce, Robaczynie, Nietążkowie, Żegrówku, Śmigiel-Zachód i Dębsku.